



Sygn. akt I KK 86/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)
SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie R. J.

skazanego za przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 13 maja 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 lutego 2021 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt III K [...],

**1). uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej R. J.,
utrzymującej w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w B. o karze i
w tym zakresie przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**

2) oddala kasację jako oczywiście bezzasadną w pozostałej części, zwalniając skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania w tym zakresie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. – K. J. W. i R. J. uznał za winnych tego, że w dniu 27 grudnia 2018r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia S. L., dokonali rozboju na jej osobie, w ten sposób, że działając w sposób bezpośrednio zagrażający jej życiu, używając przemocy poprzez rzucenie S. L. na łóżko, zakneblowanie ust, przytrzymywanie jej w sposób uniemożliwiający poruszanie i dociskanie knebla w głąb jamy ustnej spowodowali u niej zamknięcie światła dróg oddechowych z dociśnięciem korzenia języka do tylnej ściany gardłowej, co skutkowało uduszeniem gwałtownym i zgonem S. L., który to skutek przewidywali i się na niego godzili, zabrali w celu przywłaszczenia nieustaloną ilość paczek papierosów nieustalonej marki i wartości, powodując szkodę w jej mieniu, tj. czynu z art. 148 § 2 pkt.2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k., i za tak przypisany czyn na mocy art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał ich, a na mocy art.148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył im kary po 15 (piętnaście) lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora (na niekorzyść) i obrońców oskarżonych Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 5 lutego 2021 r., sygn. akt II Aka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca R. J., zarzucając rażące naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1) przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 148 § 2 pkt 2 k.k. wobec przyjęcia powyższej kwalifikacji prawnej do czynu przypisanego oskarżonemu R. J. na skutek utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w B. z dn. 30.09.2020 r., sygn. akt III K [...], pomimo, że ustalony sposób działania oskarżonego nie wskazywał na to, aby akceptował on popełnienie przypisanego mu przestępstwa zabójstwa z zamiarem ewentualnym ze względu na brak jednoznacznie wyrażonego aktu woli polegającego na godzeniu się z góry z takim

stanem rzeczy, co wskazywało na wypełnienie znamion występków kwalifikowanych z art. 158 § 3 k.k., bądź art. 155 k.k.;

2) przepisów postępowania, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. przez nierozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym i dowolne ustalenia co do stanu faktycznego, sposobu działania oskarżonego R. J. i okoliczności mających wpływ na wymiar kary, wobec:

- nie odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do wyeksponowanego w apelacji zarzutu dotyczącego braku wystarczających ustaleń Sądu Okręgowego określających przesłanki przypisanego oskarżonemu R. J. sposobu realizacji przypisanego czynu z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonej, co zostało oparte na domniemaniu powszechności wiedzy o skutkach zatykania ust i kneblowania ofiary, a bez uwzględnienia realnej sytuacji w jakiej znalazł się oskarżony, w szczególności bez uwzględnienia, że oskarżony po obezwładnieniu pokrzywdzonej zrezygnował z dalszego stosowania wobec niej przemocy, pozostawiając pokrzywdzoną w jej mieszkaniu,

- pominięcia i nie odniesienia się do zarzutu apelacji dotyczącego braku w wyroku Sądu Apelacyjnego wyczerpującej oceny wpływu na ocenę zamiaru z jakim działał oskarżony, przyjętych ustaleń z których wynika, że w czasie gdy oskarżony R. J. opuszczał mieszkanie, to pokrzywdzona żyła i poruszała się, zaś dokładny czas jej zgonu nie został określony,

- pominięcia zarzutu apelacji i nie odniesienie się do tej części argumentacji która dotyczyła nie uwzględnienia przez Sąd Okręgowy zachowania oskarżonego R. J. po popełnieniu zarzuconego czynu oraz zgłoszenia się oskarżonego do prokuratury i złożenia wyczerpujących wyjaśnień, które zostały uznane za wiarygodne i stanowiły podstawę ustaleń faktycznych przyjętych w wyroku, a w konsekwencji pozostawienie tej okoliczności bez wpływu na wymiar kary pozbawienia wolności co powinno znaleźć odzwierciedlenie w zróżnicowaniu wymiaru kary między oskarżonym R. J., a oskarżonym K. W. z uwagi na zasadę indywidualizacji kary z art. 53 § 1 i 2 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna jedynie o tyle, o ile zarzuca Sądowi odwoławczemu rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na nieprawidłowej, bo niekompletnej kontroli odwoławczej zarzutu postawionego w pkt 4 apelacji, w którym obrońca skazanego J. zarzucał: *„rażącą niewspółmierność kary wynikającą z orzeczenia nadmiernie surowej kary pozbawienia wolności, która jest niewspółmierna do stopnia winy, oraz właściwości i warunków osobistych sprawcy, w tym okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego przede wszystkim przyznania się do udziału w popełnieniu czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania i złożenie wyczerpujących wyjaśnień, które zostały uznane za szczere i stanowiące podstawę do ustaleń faktycznych”*.

Zarzuty podniesione w pkt. 2 kasacji zostały oddalone jako oczywiście bezzasadne, zatem - zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. - wobec ich rozpoznania na rozprawie z udziałem obrońcy skazanego, nie jest wymagane sporządzenie pisemnego uzasadnienia ich oddalenia. Jedynie na marginesie można wskazać, że stanowią one powtórzenie zarzutów apelacyjnych, dotycząc, przy użyciu zbliżonej argumentacji, dokonanej w sprawie oceny materiału dowodowego i ustalonego na jej podstawie stanu faktycznego. To, przy niewątpliwie wystarczająco wnikliwym ich rozważeniu w toku kontroli odwoławczej, należało uznać za próbę wymuszenia w postępowaniu kasacyjnym ponownej, zwykłej kontroli odwoławczej. Nieporozumieniem natomiast jest postawiony w pkt 1 kasacji zarzut obrazy prawa materialnego, tj. obrazy art. 148 § 2 pkt 2 k.k., bowiem Sąd odwoławczy prawa materialnego nie stosował a jedynie kontrolował prawidłowość jego zastosowania względem ustalonego stanu faktycznego (skądinąd zarzut zbyteczny skoro w pkt 2 podniesiono zarzuty dotyczące wadliwości oceny zebranych w sprawie dowodów i dokonanych w jej wyniku wadliwych ustaleń faktycznych).

Rację ma natomiast – jak już zauważono - skarżący, że postawiony w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec skazanego R. J., nie został rozpoznany zgodnie ze standardem rzetelnej kontroli odwoławczej, wynikającej z treści art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. W odniesieniu do tego zarzutu Sąd odwoławczy ograniczył się bowiem jedynie do lakonicznego stwierdzenia, że: *„Sąd I instancji orzekając w tym przedmiocie, uwzględnił całokształt okoliczności*

ujawnionych na rozprawie, uwzględniając stopień winy oskarżonego, charakter i okoliczności popełnionego czynu oraz jego skutki. W szczególności uwzględnił fakt, że oskarżony dopuścił się zbrodni zabójstwa, a więc jego czyn godził w najwyższe dobro chronione prawem jakim jest ludzkie życie. Baczył jednocześnie, aby orzeczona kara nie przekroczyła stopnia winy oskarżonego i spełniła pokładane w niej cele zapobiegawcze i wychowawcze. Miał też na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wyeksponował wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające. Treść motywacyjna orzeczenia wskazuje, że Sąd Okręgowy uwzględnił też dotychczasowy sposób życia oskarżonego oraz jego właściwości i warunki osobiste, w tym ustabilizowaną sytuację rodzinną a więc okoliczności do których odwołuje się obrońca podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary. Tak orzeczonej kary nie sposób postrzegać jako rażąco surowej”. Taki sposób argumentowania Sądu odwoławczego, mający stanowić odpowiedź na konkretny zarzut stawiany w apelacji, przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku, nie przekonuje o rzetelności kontroli odwoławczej. Jest on w ogóle nazbyt lakoniczny a nadto pozbawiony wnikliwej analizy dotyczącej istoty zarzutu apelacyjnego. Zresztą zawiera stwierdzenia nieprawdziwe. Sąd odwoławczy stwierdza bowiem m. in., że Sąd meriti „wyeksponował wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające”. A przecież w pkt. 4 apelacji **trafnie** zarzucono niedostrzeżenie przez Sąd meriti zachowania R. J. po popełnieniu przypisanego mu czynu, a więc zgłoszenia się samorzutnie do prokuratury i złożenia wyczerpujących wyjaśnień, które zostały uznane za wiarygodne i stanowiły podstawę wszystkich ustaleń faktycznych (w tym obciążających współsprawcę), przyjętych w wyroku, a w konsekwencji pozostawienie tych okoliczności bez rozważenia ich wpływu na wymiar orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Jest oczywistością, że zgodnie z art. 53 § 2 k.k. (dyrektywy wymiaru kary), wymierzając karę sąd ma obowiązek **uwzględnić** także zachowanie się sprawcy po popełnieniu przestępstwa. Wskazane zaś w zarzucie apelacyjnym zachowanie skazanego po popełnieniu przestępstwa i jego postawa w procesie (chyba, że Sąd odwoławczy ustali, że postawa skazanego była inna niż opisana w zarzucie apelacyjnym) stanowiły niewątpliwie istotną okoliczność łagodzącą, jak już powiedziano, nie dostrzeżoną przez Sąd meriti, a

mogącą mieć wpływ na wysokość wymierzonej skazanemu kary pozbawienia wolności.

Sąd odwoławczy nie wziął pod uwagę, że - stosownie do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego - właściwe zrealizowanie obowiązków określonych w art. 457 § 3 k.p.k., świadczące o zachowaniu standardu rzetelnego procesu polega na wyraźnym, nie mającym cech swobodnych spekulacji odniesieniu się do argumentacji stron, gwarantującym stronie możliwość stwierdzenia rzeczywistego skorzystania z prawa do apelacji (por. wyrok SN z 11.06.2014 r., III KK 38/14, LEX nr 1477445). Rację zatem ma obrońca skazanego, że Sąd odwoławczy nie rozważył wnikliwie tego zarzutu apelacyjnego, stwarzając jedynie pozory kontroli odwoławczej. Stawiając ten zarzut obrońca argumentował nadto, że kary zasadnicze pozbawienia wolności wobec skazanych nie zostały w żaden sposób zróżnicowane, pomimo, że postawa J. (dobrowolne zgłoszenie się do prokuratury), a także złożone przez niego wyjaśnienia, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie niniejszej, nie zostały dostrzeżone jako okoliczność łagodząca, przez Sąd meriti. Niestety z uzasadnienia zaskarżonego wyroku także nie wynika aby zostały one zauważone i poddane kontroli odwoławczej przez Sąd *ad quem*.

Z tych to powodów, Sąd Najwyższy dopatrzył się naruszenia przez Sąd Okręgowy standardu rzetelnej kontroli odwoławczej w tym zakresie, co stanowi rażące naruszenie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia skutkującego uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, z zaleceniem wnikliwego rozważenia czy i jakim stopniu wskazane w omawianym zarzucie apelacyjnym okoliczności, odnoszące się do postawy skazanego J. po popełnieniu przypisanej mu zbrodni, powinny kształtować wysokość wymierzonej mu kary pozbawienia wolności.

a.s.